

Sygn. akt IV CSK 277/20

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa J. M.
przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.
o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 października 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 lutego 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powódki J. M. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 lutego 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w tym przepisie oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06; z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14). Przesłanką przyjęcia skargi

kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie SN z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo).

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Według skarżącej Sąd drugiej instancji dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ na skutek błędnej wykładni przepisów prawa materialnego nie rozpoznał zarzutów podniesionych w apelacji, a więc doszło do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej wyroku Sądu pierwszej instancji. Brak rzeczywistego rozważenia zarzutów w niniejszej sprawie miał być takim naruszeniem przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ w tej sytuacji zaskarżone orzeczenie stwarza jedynie pozory przeprowadzenia kontroli instancyjnej przez Sąd drugiej instancji.

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. Sąd odwoławczy sporządził szczegółowe uzasadnienie, rozważył wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy i nie można mówić o oczywistym naruszeniu przepisów postępowania. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego, w konfrontacji z treścią uzasadnienia Sądu drugiej instancji i przyjętego przez niego kierunku rozstrzygnięcia sprawy, świadczą o polemicznym charakterze stanowiska, zaprezentowanego przez skarżącą. Brak akceptacji przez powódkę stanowiska zajętego przez Sądy *meriti* nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem i nie prowadził do wykazania, że

popołnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Powołując się na przesłankę oczywistości skargi kasacyjnej ze względu na naruszenie poszczególnych przepisów prawa materialnego, powódka przedstawiła swój punkt widzenia, wywodzony z własnej oceny materiału dowodowego i zaproponowała własne ustalenia. W istocie zmierza, pod pretekstem uchybienia prawu materialnemu, do niedopuszczalnego zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Krytyka oceny dowodów i ustalenia stanu faktycznego przez Sądy obu instancji w tym zakresie zawarta w skardze kasacyjnej nie jest bowiem niczym więcej niż polemiką z ustaleniami tych Sądów. Co więcej, dotyczy ona ustalenia faktów i oceny dowodów, a kwestie te w ogóle *a limine* wyłączone są z zakresu kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), tym bardziej zatem powoływanie się na to nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17, niepubl.).

Reasumując, ustalenia dowodowe dokonane przez sądy powszechne wiążą Sąd Najwyższy i nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy nie jest kolejną instancją w toku rozpoznawania konkretnej sprawy, a skarga kasacyjna ma służyć wyjaśnianiu istotnych wątpliwości prawnych i ujednolicaniu orzecznictwa.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

jw